

Tadżykistan: Władze ogłaszają o śmierci lidera zbrojnej opozycji

15 kwietnia struktury siłowe Tadżykistanu poinformowały o zlikwidowaniu w czasie operacji specjalnej we wschodniej części kraju dziesięcioosobowej grupy bojowników pod dowództwem Abdułlo Rachimowa (pseudonim Mułlo Abdułlo). Jeśli informacja ta się potwierdzi, będzie to sukces wizerunkowy władz Tadżykistanu, Rachimow był bowiem przedstawiany jako lider zbrojnej opozycji i główny sprawca gwałtownej destabilizacji sytuacji na wschodzie kraju w drugiej połowie ub.r. (szereg ataków na siły rządowe), trudno jednak stwierdzić, w jakim stopniu ustabilizuje to sytuację w tej części Tadżykistanu.

Poczynając od jesieni ub.r. władze przeprowadziły we wschodnim Tadżykistanie kilka operacji specjalnych mających na celu zlikwidowanie bazujących tam grup bojowników. Ostatnia z nich nagłośniona przez media miała miejsce na początku stycznia i zakończyła się zlikwidowaniem innego lidera zbrojnych grup – Alego Bedaki. Wedle oficjalnych komunikatów wszystkie kolejne operacje miały ostatecznie rozwiązywać problem niestabilności na wschodzie kraju. W rzeczywistości jednak kontrola władz centralnych na wschodzie pozostawała niepełna i warunkowa, a względny spokój utrzymywany był na mocy doraźnego zawieszenia broni wynegocjowanego z bojownikami (wersję tę potwierdził 16 lutego br. w wystąpieniu przed komisją Senatu koordynator ds. służb specjalnych przy prezydencie USA James R. Clapper).

Śmierć Mułlo Abdułlo stanowi sukces wizerunkowy władz, nie wydaje się jednak, żeby mogła trwale rozwiązać problem słabości kontroli Duszanbe nad wschodem kraju. Przeszkodą dla stabilizacji są pogłębiające się problemy społeczno-gospodarcze kraju, konfrontacyjny kurs polityczny prezydenta Emomali Rachmona oraz słabość instytucji państwowych (w tym organów siłowych), jak również sąsiedztwo Afganistanu. <MMat>